

Bambino (cover) – Zofia Terné

Masz włosy blond i jasne oczy Cherubina
I serce twe dopiero teraz bić zaczyna
Gdyby nie to że cię urzekła ta dziewczyna
To jeszcze dziś pod oknem jej nie chodziłbyś
Zakochałeś się ja wiem
Po raz pierwszy akurat
Ale cały kłopot w tem
Że masz wciąż za mało lat
Na próżno brzdąkasz na swej mandolinie,
Mały mój Bambino
Na próżno tęsknych spojrzeń moc
Do niemych okień ślesz w tę noc
Piosenka twoja nadaremnie płynie,
Mały mój Bambino
Dziewczyna ciebie nie chce znać
I uczuć twych na serio brać
Choć melodia rzewnie brzmi
Przerwij piosnkę którą grasz
Bo na miłość wierzaj mi
Jeszcze czas, mój chłopcze, masz
Zbytecznie tak udajesz i nadrabiasz miną
Że jesteś już dorosły Pan, a nie Bambino
Nikt nie uwierzy w to, i nie jest twoja wina
Że jeszcze masz dziecinny wzrok,
Chłopięcą twarz
Nie dla ciebie jeszcze są
Miłość i zmysłowy szal
I choć lata szybko mkną
Będiesz dosyć czasu miał
Za wcześnie brzdąkasz na swej mandolinie,
Mały mój Bambino
Za wcześnie tęsknych spojrzeń moc
Do niemych okień ślesz w tę noc
Piosenka twoja nadaremnie płynie,
Mały mój Bambino
Dziewczyna ciebie nie chce znać

I uczuć twych na serio brać
Jedna rada na to jest
Zamiast serce smutkiem truć
Gdy masz oczy pełne łez
Chłopcze mój, do matki wróć
W ramionach jej tę rubinową główkę złóż
Zobaczysz żal uleciał, ból przeminął już



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych